CENA NUMERU 50 GR. OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ

Rok V. **Kraków, dnia 1 lipca 1938 r.** **Nr. 7.**

PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM ADMINISTRACYJNYM, GOSPODARCZYM I SPOŁECZNYM

TREŚĆ:

NAKŁADEM INSTYTUTU ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZEGO W KRAKOWIE.
WYKONANO W DRUKARNI „ORBIS", KRAKÓW-DĘBNIKI, UL. BARSKA 41.

PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM ADMINISTRACYJNYM, GOSPODARCZYM I SPOŁECZNYM

PRENUMERATA:
ROCZNA 6 ZŁOTYCH
PÓŁROCZNA 3 ZŁOTE
KWARTALNA 1 ZŁ. 50 GR.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
KRAKÓW
UL. KAPUCYŃSKA L. 2. TEL. NR. 112-50.
KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 405.046.
REDAKCJA CZYNNA WE ŚRODY OD G. 18—19.
NACZELNY REDAKTOR PRZYJMUJE W PIĄTKI OD GODZINY 19—20.
NADESŁANYCH RĘKOPISÓW REDAKCJA NIE ZWRACA.

CENY OGŁOSZEŃ
CAŁA STRONA 100 ZŁ, 1/2 STRONY 50 ZŁ, 1/4 STRONY 30 ZŁ, 1/8 STRONY 20 ZŁ. W TEKŚCIE O 20% DROŻEJ. PUBLIKACJE BILANSÓW O 50% DROŻSZE.

ROK V. KRAKÓW, DNIA 1 LIPCA 1938. NR. 7.

MGR FRANCISZEK PAWLUSIEWICZ.

Organizacja przeciwpożarowa dawniej i dziś.

Organizacja służby bezpieczeństwa przeciwpożarowego w perspektywie ubiegłych wieków wykazuje duże wahania i dysproporcje w poszczególnych etapach rozwojowych. Nie miejsce tu na szerokie rozwodzenie się w tym względzie. Nie od rzeczy będzie jednak sięgnąć pokrótce myślą do dawnych dziejów i rozważyć pytanie, jak też ludzie ubiegłych epok przeciwdziałali klęskom pożarów, jak organizowali walkę z tak groźnym żywiołem, jakim jest ogień. Nie wiele wiadomości w tej dziedzinie dotrwało do naszych czasów.

Wiadomo tylko, że już na 2000 lat przed Chrystusem znano w Egipcie specjalne przyrządy do gaszenia ognia, a na 400 lat przed Chrystusem posiłkowano się chemią przy zwalczaniu pożarów.

Straż pożarną zorganizowaną zaprowadzili dopiero Rzymianie za panowania cesarza Augusta. Szło to w parze z postępem kultury, w związku z powstawaniem coraz większych skupień ludności, z postępem budownictwa, z powstawaniem całych dzielnic, zabudowanych domami o drewnianej konstrukcji, spichrzami i składami towarowymi. Najpierw zaprowadzono w Rzymie straż nocną. Pełnili ją t. zw. triumviri nocturni, rozporządzając całą rzeszą niewolników. Współpracowali z nimi dobrowolnie także wolni obywatele. Z biegiem czasu w związku z nową organizacją służby publicznej, przeprowadzoną przez cesarza Augusta, doszło na początku ery chrześcijańskiej do założenia silnej organizacji t. zw. „militia vigilum". Milicją dowodził praefectus vigilum, przy pomocy subprefekta i przy współpracy pisarzy, którzy prowadzili dzienniki i kroniki pożarne.

Milicja rzymska pełniła podwójne funkcje: czuwała nad utrzymaniem porządku publicznego, oraz prowadziła akcję przeciwpożarową i ratowniczą.

Milicję tę podzieloną na oddziały (cohortes vigilum) rozlokowano w poszczególnych częściach miasta. Wskazuje to dobitnie, że Rzymianie już wówczas doceniali potrzebę decentralizacji służby przeciwpożarowej w dostosowaniu do wymogu jak najszybszego i najsprawniejszego przyjścia ze zorganizowaną, fachową pomocą. Organizacja milicji rzymskiej była doskonała i dzisiejsze metody organizacyjne w dziedzinie przeciwpożarowej w zasadzie nie odbiegają od swego historycznego pierwowzoru. Kohorty składały się

z milicjantów-strażaków (vigiles), pod dowództwem trybuna, centurionów i podoficerów, z których każdy pełnił wyznaczoną funkcję. Poza tym pełnili w straży obowiązki lekarze i sanitariusze. W każdej kohorcie było kilku trębaczy (bucinatores) do alarmowania i kilkunastu specjalistów do wykonywania specjalnych funkcyj — jak: obsługiwanie pomp, dostarczanie wody (siphonarii i aquarii) etc. Przy gaszeniu pożarów używano najrozmaitszych specjalnych przyrządów jak: sikawek, rur drewnianych, wężów skórzanych, zbiorników do wody, wiader plecionych uszczelnianych, drągów, drabin, powrozów i sznurów, piasku, skór zwierzęcych nasycanych octem, toporów, haków itp.

Z fresków odkrytych w koszarach jednej z kohort można wywnioskować, że straży podlegało również publiczne oświetlenie miasta łojowymi pochodniami.

Militia vigilum podzieliła los rozpadającego się cesarstwa. Pod naporem średniowiecznego barbarzyństwa, siejącego zniszczenie ogniem i mieczem, upadła kultura imperium rzymskiego, a wraz z nią i zdobycze osiągnięte w omawianej materii [1]).

W Polsce spotykamy ślady pierwszych zarządzeń przeciwogniowych w roku 1374. Były to uchwały poszczególnych rad miejskich, t. zw. „porządki ogniowe", albo „wilkierze".

Następnie znajdujemy w latach 1560—1570 „notaty gospodarskie" Anzelma Gostomskiego, wojewody rawskiego, dotyczące przeciwpożarowych zarządzeń ochronnych. W tych czasach spotykamy się po raz pierwszy ze zorganizowanym ratownictwem ogniowym. Zajmowały się tym cechy rzemieślnicze, które obowiązane były na podstawie licznych uchwał magistratów do pełnienia funkcyj ratowniczych na wypadek pożarów.

Na uwagę zasługują dalej w tej dziedzinie zarządzenia Zygmunta Starego w sprawie przeniesienia browarów poza mury Starej Warszawy, ponawiane później kilkakrotnie. W dalszym ciągu należy wymienić z zarządzeń lokalnych wydany w roku 1621 zakaz trzymania prochu strzelniczego w domach, ponowiony w roku 1755. Uchwała sejmowa z roku 1764 wzbraniała urządzania składów wódek i olejów w domach drewnianych. W roku 1765 ponowiono rozporządzenia obowiązujące od niepamiętnych czasów, a nakazujące gaszenie o godzinie 9 wieczorem wszystkich ogni oprócz świec, grożąc winnym nie tylko karami, lecz i dochodzeniem strat z pożaru wynikłych.

[1]) Zob. Gazeta Strażacka nr. 22, Warszawa, dnia 5 grudnia 1936 r.: art. „Straż Pożarna w Rzymie na przestrzeni wieków".

Ówczesne bezpieczeństwo przeciwpożarowe w Polsce znajdowało się w stanie pożałowania godnym. Katastrofalne pożary, w których uległy zniszczeniu Kraków, Toruń, Warszawa, Radom, Piotrków i szereg miast mniejszych wymownie o tym świadczą. Dla organizacji przeciwpożarowych, w okresach nieładu i zaniedbań epoki saskiej, nie było żadnego zrozumienia; nie dość tego — sabotowano zarządzenia przeciwogniowe Departamentu Policji. W rezultacie tego rodzaju stosunków, gdy — jak czytamy w starych kronikach — wybuchł pożar w r. 1786 w Piotrkowie, miasto to nie posiadało ani jednej sikawki, a studnia w rynku miasta była tak ciasna, że tylko jedna osoba naraz mogła z niej wodę czerpać.

Duży postęp w zakresie bezpieczeństwa przeciwpożarowego widzimy w erze Księstwa Warszawskiego. Konstytucja Księstwa Warszawskiego z r. 1807 w art. 11 powierzała bezpieczeństwo ogniowe policji.

Organizacja ministrów z 20 kwietnia 1808 r. w art. 64 wkładała na ministra policji obowiązek dozoru nad środkami zapobiegającymi pożarom.

Następowały później rozporządzenia, zawierające głównie przepisy ochronne dotyczące lasów. Za zbrodnie rozmyślnego podpalenia była wyznaczona surowa kara od 10 lat więzienia do kary śmierci.

W 1810 roku wydano dużą kodyfikację, zawierającą przepisy karne ochronne przeciwpożarowe, jak również przepisy postępowania prawnego w wypadkach pożarów i ich następstw. Przepisy te, składające się z 57 artykułów, normowały w trzech rozdziałach, zwanych tytułami:

1) sposoby pożarom zapobiec mogące,
2) porządek przy ratowaniu i gaszeniu,
3) ostrożność i porządek po ugaszeniu pożaru.

Przepisy powyższe miały zasadnicze znaczenie także dla okresu konstytucyjnego Królestwa, jak również i później [1]).

W r. 1820 wydano przepisy policji budowniczej, w związku z bardzo niskim ówczesnym stanem budownictwa przeciwpożarowego. Istniało wiele domów, które nie miały kominów wyprowadzonych nad dach, a tylko nad sufity, tak, że wychodzące z nich iskry, wciąż groziły zapaleniem.

[1]) I. M. Prokopp: Historia bezpieczeństwa ogniowego w Królestwie Polskim w latach 1831—1855. Warszawa, 1934 r.

Wysznacki Konstanty: Bezpieczeństwo ogniowe w Polsce. Warszawa, 1924 r.

W byłym zaborze austriackim policja ogniowa należała do t. zw. własnego zakresu działania gmin, a wykonywanie policji ogniowej należało do naczelników gmin.

Organa gminne we własnym zakresie obowiązane były czuwać nad bezpieczeństwem osób i ich mienia. Do obowiązku naczelnika gminy należało zarządzenie wszystkiego, czego wymaga wykonanie policji miejscowej i postaranie się o potrzebne do tego środki. Mimo szerokich możliwości ustawowych zapewnienia, we własnym zakresie działania gminy, ochrony bezpieczeństwa osób i ich mienia w ramach zorganizowanej policji miejscowej, instytucja ta nie rozwinęła się należycie. Gminy nie wykazały odpowiedniej żywotności w swych funkcjach społeczno-politycznych dla stworzenia wystarczających form instytucji policji miejscowej.

Zapewne w związku z powyższym, jak również z uwagi na rozszerzone wymogi obecnej doby doniosłe zadania organizacyj przeciwpożarowych i w zakresie przygotowania obrony przeciwlotniczej, ustawa z dnia 13 marca 1934 roku o ochronie przed pożarami i innymi klęskami [1]), organizując tę ochronę według gmin, powierzyła spełnianie zadań związanych z wykonaniem ustawy przełożonym gmin, ale jako organom wykonawczym rządowych władz administracji ogólnej pod nadzorem tychże władz.

Ustawa powyższa i wydane rozporządzenia Ministra Spraw Wewn., a mianowicie: rozporządzenie z dnia 14 stycznia 1935 r. o statucie wzorowym ochotniczych straży pożarnych [2]), usuwające braki i rozbieżności w formach organizacji wewnętrznej straży pożarnych, oraz rozporządzenie z dnia 16 października 1937 r. o rozmieszczeniu, liczebności i zaopatrzeniu miejscowych straży (pogotowi) pożarnych i uznaniu straży pożarnych za miejscowe, stanowią kodyfikację wielkiej doniosłości. Kodyfikacja ta wprowadza zorganizowanie ratownictwa przeciwpożarowego i ochrony przed innymi klęskami na nowe tory, zdążające do podniesienia stopnia zabezpieczenia na tym odcinku życia, zdrowia i mienia obywateli.

Statystyczne dane z ostatnich dziesiątków lat dowodzą, że ogólna ilość pożarów w ciągu roku w Polsce wynosi przeciętnie 8—11 tysięcy, przy czym ginie w ogniu 60—100 tysięcy budowli o wartości około 50 do 90 milionów złotych [3]). Doliczając do tego przymusowy zastój w produkcji w następstwie zniszczenia, otrzymamy olbrzymią cyfrę niepowetowanych strat rocznych w ogólnym majątku narodowym.

Obserwujemy coraz silniej wzrastające tempo zbrojeń, zagrażających pokojowi. Wojna przyszłości będzie przede wszystkim wojną lotniczą, a naloty nieprzyjacielskie wewnątrz kraju dla paraliżowania zarządzeń mobilizacyjnych, załamania ducha ludności cywilnej, zniszczenia źródeł zaopatrzenia armii itd., będą powodować masowość pożarów.

Przeciwstawienie się klęskom ognia w życiu codziennym, a tym więcej sprostanie olbrzymim i odpowiedzialnym zadaniom ochrony przeciwogniowej na wypadek wojny, musi być oparte na organizacji silnej, odpowiednio przygotowanej i zaopatrzonej.

Ramy i strukturę tej organizacji dano wspomnianą kodyfikacją. Teraz kolej na wypełnienie tej konstrukcji jak najintensywniejszą akcją powołanych do tego czynników.

Rozwój organizacyj przeciwpożarowych w świetle omawianej kodyfikacji zależny jest w wielkiej mierze od zrozumienia doniosłości problemu ze strony samorządu terytorialnego.

Gminy muszą w ramach swych budżetów przewidywać możliwie jak najwydatniejsze kwoty na:

a) utrzymywanie zawodowych i przymusowych straży pożarnych, odpowiednie subwencjonowanie straży ochotniczych, w charakterze miejscowych straży pożarnych oraz szkolenie tych straży,

b) zaopatrywanie miejscowych straży pożarnych w odpowiedni sprzęt techniczny ratunkowy, oraz w środki konieczne do użycia tego sprzętu do akcji ratunkowej,

c) dostarczenie pomieszczeń potrzebnych dla pogotowia i stałych dyżurów straży miejscowej, dla celów jej wyszkolenia, oraz dla przechowywania sprzętu technicznego,

d) urządzenie i utrzymywanie urządzeń sygnalizacyjnych i alarmowych,

e) zapewnienie dostarczenia dla akcji ratunkowej dostatecznej ilości wody,

f) popieranie akcji społecznej, w celu tworzenia i utrzymywania ochotniczych straży pożarnych.

Przełożeni gmin muszą, dla spełnienia powierzonych im zadań ochrony przeciwpożarowej, wykazać jak najwięcej energii i inicjatywy w rozwinięciu jak najszerszej akcji przygotowania lud-

[1]) Dz. U. R. P. Nr. 41, poz. 365.
[2]) Dz. U. R. P. nr. 7, poz. 35.
[3]) Inż. Józef Tuliszkowski: Obrona przed pożarami.

ności do zadań obrony przed pożarami i innymi klęskami.

Wydawane przez przełożonych gmin, na podstawie art. 30 ustawy przeciwpożarowej, regulaminy zapobiegania i tłumienia pożarów i innych klęsk na obszarze gminy, do których na podstawie tego artykułu wszystkie osoby w gminie zamieszkałe, lub czasowo tam przebywające obowiązane są stosować się — muszą być szczegółowo przemyślane i przystosowane do życiowych potrzeb. Regulaminy te powinny przewidywać zorganizowanie spośród mieszkańców miejscowej policji porządkowej, której zadaniem będzie akcja prewencyjna, dopilnowanie porządku i zabezpieczenie spokoju na miejscu akcji ratunkowej, oraz ochrona uratowania mienia. W miastach posiadających wystarczającą ilość państwowych organów bezpieczeństwa publicznego, które mogą być zgrupowane na miejscu akcji ratunkowej, nie zachodzą trudności w omawianym względzie. Jednakowoż w miasteczkach mniejszych i wsiach, gdzie brak policji państwowej, sprawa porządku na miejscu pożaru czy innej klęski, dla przeciwdziałania tumultowi, jaki zazwyczaj powstaje na miejscu akcji ratunkowej, powinna być rozwiązana w omówiony sposób.

W tychże regulaminach miejsce również na rozplanowanie akcji przeciwpożarowej prewencyjnej, a więc przepisanie regularnych rewizji domów, ze względu na bezpieczeństwo ogniowe i t. d. (odpowiednie utrzymywanie kominów, narzędzia przeciwogniowe w każdym domu, woda, zadrzewienie etc.).

Ustawa o ochronie przed pożarami i innymi klęskami w art. 24 ust. 2 zawiera postanowienie, mocą którego utrzymanie porządku i zabezpieczenie życia i mienia mieszkańców w miejscowości, nawiedzonej przez pożar lub inną klęskę, należy do państwowych organów bezpieczeństwa publicznego, a w razie ich nieobecności na miejscu — do przełożonego gminy. W dalszym ciągu art. 28 ustawy przepisuje, że każda osoba, w gminie przebywająca, obowiązana jest do udzielania pomocy i do współdziałania przy akcji ratowniczej i zapobiegawczej w wypadkach pożaru lub innych klęsk. Pomoc ta i współdziałanie polega na:

1) udzielaniu bezpośredniej pomocy przy tłumieniu pożarów i zwalczaniu innych klęsk,

2) udzielaniu pierwszej pomocy i opieki w razie nieszczęśliwych wypadków z ludźmi,

3) udzielaniu pomocy przy ochronie i zabezpieczeniu mienia,

4) pełnieniu wart dziennych i nocnych dla ochrony przed powstaniem pożaru lub innej klęski,

5) pełnieniu obowiązku w strażach pożarnych przymusowych.

Kto nie wypełnia tych obowiązków, ulega w drodze administracyjnej karze grzywny do 1000 zł., lub karze aresztu do miesiąca, albo obu karom łącznie (art. 47 ustawy przeciwpożarowej).

Jak więc z powyższego widzimy, ustawodawstwo i szeroka akcja Rządu, nad przygotowaniem ochrony przed pożarami i innymi klęskami, świadczy o docenieniu w całej pełni doniosłości omawianego zagadnienia i stwarza jak najszersze możliwości racjonalnego rozwiązania tego problemu w praktyce.

Teraz kolej na zorganizowanie w terenie tej ochrony — na wysiłek szarego dnia, aby zapobiec na przyszłość jego rozjaskrawieniu łunami.

FRANCISZEK RÓG
sekr. gm. w Dębicy.

„Ogłosić w gminie w sposób praktykowany".

Takimi słowami kończą się przeważnie zarządzenia, polecenia i t. p. kierowane do gmin od władz wyższych. Podobne określenia zawierają również ustawy i rozporządzenia, a typowym tego przykładem jest np. § 72 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym. Wezwanie do rejestracji przez Zarządy gminne odbywa się w drodze publicznego ogłoszenia oraz w sposób na miejscu przyjęty.

Nieznajomością przepisów ustawowych nikt nie może się tłumaczyć. Aby tę znajomość przepisów ludność mogła posiąść musi się ustawę, rozporządzenie, zarządzenie itp. ogłosić. Ogłoszenie, jest to zatem podanie do powszechnej wiadomości ludności w takiej formie iżby ludność niewątpliwie o rzeczy ogłaszanej dowiedziała się. Jakże inaczej niestety jest w praktyce?!

Ustawy i rozporządzenia rządowe ogłasza się w Dzienniku Ustaw, który każdy obywatel ma prawo przeglądać w gminie czy starostwie. Ważne znaczenie mają rozporządzenia wojewodów, ogłaszane w Dziennikach Wojewódzkich, nie mniej

ważne są okólniki, zarządzenia itp. ogłaszane w dziennikach urzędowych poszczególnych Ministerstw. Ustawy o podatkach tak państwowych, jak i samorządowych, prawo budżetowe i wiele wiele innych ustaw zawierają przepisy o ogłaszaniu, jak np. o wyłożeniu ksiąg bierczych do wglądu zainteresowanych, ogłoszenia o wejściu w życie statutów podatków samorządowych, o wyłożeniu projektu preliminarza budżetowego, o wyłożeniu list poborowych i list pracy zast. obow. służby wojskowej itp., z których to ogłoszeń wynikają nieraz bardzo ważne następstwa przy zakreślonych przeważnie terminach prekluzyjnych do wnoszenia odwołań, zażaleń, zgłoszeń itp.

Obowiązek ogłaszania określony jest w ustawach, zarządzeniach, statutach itp. nieraz lakonicznie, nie jasno, pobieżnie, bez określenia szczegółowego sposobu ogłoszenia, najwięcej zaś określenia te brzmią „w sposób na miejscu (w gminie) praktykowany", lub „przez wywieszenie ogłoszenia na tablicy ogłoszeń urzędowych gminy".

Jakież to są te sposoby praktykowane?

Utarła się taka praktyka, że przy ogłaszaniu idzie się po linii jak najmniejszego trudu i kosztów. Kończy się na „ przybiciu" ogłoszenia na tablicy urzędowej gminy i uważa się sprawę za załatwioną, bo przepisom stało się zadość. Nie wnika się natomiast w to, czy ludność istotnie z ogłoszenia coś mogła się dowiedzieć.

Oto kilka przykładów z życia.

W gromadzie X wybuchła zaraza pryszczycy, ustanowiono okręg zapowietrzony i zagrożony, oczywiście gmina ma o tym ogłosić. Czy wystarczy umieścić o tym ogłoszenie na tablicy urzędowych ogłoszeń a choćby i na tablicach takich w gromadach? Czy obywatel, który po takim ogłoszeniu nie zastosuje się do wszystkich, bądź co bądź skomplikowanych zarządzeń, nakazów i zakazów może być karany z pełnym poczuciem sprawiedliwości społecznej?

Ustanowiono statut przeciwpożarowy, przewidujący spełnianie wart nocnych przez ludność, która zresztą już poprzednio warty takie spełniała z tą różnicą, że w nowym statucie obowiązany do warty winien się jawić porą zimową o godz. 20, zamiast jak poprzednio o godz. 21. Statut ogłoszono — „w sposób praktykowany" — na tablicy urzędowej. Za kilka dni gorliwy kontrolor warty nocnej sporządził kilkadziesiąt doniesień karnych za niepunktualne przybycie do warty, bowiem na starą modłę rozpoczynano „wartować" jak dawnej od godz. 21.

Ogłasza się o obowiązku zgłaszania się osób wojskowych do rejestracji, ale nie kontroluje się, czy ogłoszenie „robi swoje" w terenie, a po tym nieuświadomionych, Bogu ducha winnych młodzieńców oddaje się do ukarania za niezgłoszenie się w terminie i jako zadatek do zaszczytnej służby dla Państwa wlewa się gorycz i żal w ich niewinne serca.

Poczciwy kmiotek uzbierawszy kupkę kamieni na swym gruncie wiózł je do miasta, gdzie miał nadzieję spieniężyć je. Jechał drogą „opodatkowaną" z mocy przepisów statutu o opłatach za nadmierne zużycie dróg. Na tym gorącym uczynku złapał go drożnik, bez kwitu podatkowego, a do uchylającego się od danin samorządowych zastosowano rygory z art. 62 ustawy o finansach komunalnych (kara do 345.90 zł). Próżno gorliwy referent podatkowy tłumaczył delikwentowi, że statut od dwóch dni obowiązuje, że został „ogłoszony na tablicy ogłoszeń w sposób w gminie praktykowany", nie chciał on zrozumieć, że przekroczył przepisy o których istnieniu ani mu się śniło.

Wzajemne współżycie obywateli i ich stosunek do władz regulują przepisy prawne, które muszą być ogłaszane, aby dotarły do świadomości ogółu. Sposobem praktykowanym, jak powyżej dochodzą one do wiadomości ludności w małym procencie. Zamożniejszy, bliżej miast żyjący człowiek kupi czasem gazetę, więcej styka się w rozmowie z ludźmi z miasta i prędzej dowie się o tym i o tamtym. Przeciętny „szary" człowiek zwłaszcza ten „z zapadłej wsi" dowie się o owychh przepisach — gdy zapłaci karę.

Sposób ogłaszania w każdej gminie i miejscowości może być różny, ale nie może on być dowolnie praktykowany, lecz praktykę tę musi ktoś ustalić, ktoś kto jest do tego powołany. Sposób ogłaszania winien być ujęty w regulamin, uchwalony przez organ stanowiący gminy, pod nadzorem władz. Zaniechać już raz praktyki, ustalonej prawem kaduka nieraz przez jedną osobę. Bo nie sztuka uchwalać i wprowadzać w życie mądre nieraz ustawy i zarządzenia, ale postarać się trzeba, aby każdemu obywatelowi one służyły, by każdy mógł o nich wiedzieć.

Dobrym sposobem ogłaszania, jak to praktykuje się w miastach, jest t. zw. „obębnienie". Można je stosować tylko w zwartych osiedlach i przy ogłaszaniu spraw o niezbyt długiej treści. Z tego obębnienia biorę wzór do sposobu ogłaszania, który należałoby przeszczepić na wieś w odpowiednio zmienionej formie. Rozpoczyna się pobór podatków. Sołtys wysyła gońca, lub sam idzie

przez wieś, dając donośne sygnały trąbą (bekadłem), lub innym odpowiednim narzędziem. Jak na głos trąby anielskiej ludzie wychodzą z domów, stają za opłotkami a goniec krótko zapodaje treść ogłoszenia i idzie dalej, czyniąc to samo. Za pół godziny wie już o tym cała wieś, **dosłownie cała wieś.** Jakże inaczej wygląda przybicie urzędowego ogłoszenia, które wprawdzie nie kosztuje wiele ale i nie daje efektu. Wisi sobie taki papierek na tablicy i najczęściej czeka aż do przyszłej niedzieli, kiedy więcej luda przechodzić będzie tędy do kościoła. Częściej jednak papierek zrywa wiatr, spłucze deszcz lub zerwie wandal i w końcu wisi on w krzakach przydrożnych lub leży w rowie. Wywieszenie ogłoszenia „robi swoje" w miastach, gdzie wiele osób przechodzi ulicami, ale i tu również jest walka z pomysłowością ogłoszeń a od umiejętności układu i doboru koloru zależy ich poczytność. Są i dla wsi sprawy, które nie mogą być inaczej ogłoszone, jak przez wywieszenie ogłoszenia drukowanego, wówczas afisze muszą być duże, druk duży, zabezpieczyć je należy przed wpływami atmosferycznymi i przed zmywaniem, oraz posiadać trzeba egzemplarze rezerwowe na wypadek ewentualnego zdarcia afisza. Jednak i w wypadku wywieszenia ogłoszenia na piśmie pożądanym byłoby przez gońca ogłosić krótko treść sprawy a ciekawszych odesłać do ogłoszenia na tablicy ogłoszeń. W takim wypadku nikt nie będzie narzekał, że nie znał ogłoszenia.

Często zdarza się, że mamy do ogłoszenia rzecz dotyczącą bardzo szczupłego grona ludności, jak n. p. rejestracja knurów, buhai i t. p., co wystarczy podać tylko do wiadomości tych osób, które są sprawą zainteresowane. Szkoda czekać aż na tablicy ktoś wyczyta co ma czynić. Przy takich ogłoszeniach organ ogłaszający winien odwiedzić zainteresowanych w ich domostwach, a treść ogłoszenia podać ustnie, lub dać do przeczytania ogłoszenie na piśmie.

W wielu miejscowościach utarł się zwyczaj ogłaszania za pośrednictwem szkół i dziatwy szkolnej. Nadają się do tego sprawy o krótkim określeniu słownym, jednak absorbuje się do pewnego stopnia nauczycielstwo a w okresach feryjnych ogłaszać nie można. Ogłaszanie z ambon daje zawsze dobry rezultat. Gdy wójt chce zwołać sołtysów do siebie musi czekać parę dni, a gdy proboszcz na nabożeństwie zaprasza ich na zebranie to za pół godziny zebranie już się odbywa. Sprawy świeckie nie nadają się do stałego ogłaszania z ambon, trzeba przeto korzystanie z tego sposobu ogłaszania ograniczać do spraw najważniejszych.

Również w wielu miejscowościach praktykowano sposób ogłaszania na t. zw. „gromadach" lub „zebraniach gromadzkich" czyli na zebraniach ogółu mieszkańców wsi. Jest to dawny zwyczaj staropolski, który przetrwał lata niewoli, aż w ostatnich czasach zaniechano go, gdyż rzekomo kolidował z przepisami ustawy o zgromadzeniach. Czasem może na takich „gromadach" dochodziło do wiecowania, przeważnie jednak schodzili się poważni gospodarze wsi w domu gminnym, w kółku rolniczym, czy innym lokalu, wójt czy sołtys odczytywał im pisma, zarządzenia, okólniki, wzywał, nakazywał a zebrani pilnie słuchali. Efekt ogłoszenia był stuprocentowy. Kto nie mógł przybyć zapytywał tych co byli „co tam było na gromadzie?" i wiadomość szła systemem łańcuszkowym. Na takie zgromadzenie zapraszało się za pomocą t. zw. „motyla". Motyl to taki „owad" z kawałka papieru i patyka rozszczepionego, w który wkładało się ów papierek z zaproszeniem. Motyl latał po wsi od domu do domu. Puszczało się ich równocześnie kilka a nawet kilkanaście. Rolę posłańców spełniali wzajemnie sami mieszkańcy. Motylem takim można również ogłaszać sprawy o krótkiej treści słownej, których jest nieraz wiele do ogłoszenia.

Ogłoszenie ma bardzo ważne znaczenie, bowiem represje, kary, a co za tym idzie i skargi ludności wypływają tylko z nieznajomości, przepisów a rzadko z wyraźnej złej woli. Żadna ważniejsza ustawa, żaden nakaz, zakaz i t. p. z których wynikają jakiekolwiek obowiązki dla ludności nie może przejść bez należytego ogłoszenia, dającego rękojmię, iż ludność wie o tym co chce ustawa, czy ten inny przepis. Przyczyni to się niewątpliwie do zmniejszenia wypadków niestosowania się ludności do obowiązujących przepisów a tym samym do zwiększenia harmonijnego współdziałania ludności z administracją.

To jest może zdaniem wielu drobna sprawa, jednak życie nasze składa się właśnie z takich małych i drobnych spraw. Uporządkowanie drobnych dziedzin życia wprowadza ład i porządek w inne.

Kronika.

Ś. p. Jan Okulicki.

Dnia 1 czerwca 1938 r. zmarł śp. Jan Okulicki pierwszy wójt gminy Bogucice powiatu bocheńskiego.

Ś. p. Jan Okulicki z zawodu rolnik, brał czynny udział w walkach o niepodległość za co został odznaczony Krzyżem Walecznych. Po wojnie z bolszewikami wraca na swoje gospodarstwo, biorąc równocześnie żywy udział w pracy gospodarczo-społecznej. Przez kilka lat pełni honorowo prezesurę Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Bochni, jest radcą Izby Rolniczej w Krakowie, prezesem miejscowego Kółka Rolniczego i Spółdzielni Mleczarskiej.

Cześć Jego pamięci.

+ Budżet Gminy m. Krakowa na rok 1938/39.

Wojewoda Krakowski przy współudziale Wydziału Wojewódzkiego na posiedzeniu w dniu 27 czerwca b. r. zatwierdził budżet Gminy miasta Krakowa na rok 1938/39. Kształtowanie się kwot ogólnych tego budżetu oraz stosunek tych kwot do kwot budżetu na rok 1937/38 obrazuje następujące zestawienie:

Zestawienie porównawcze kwot ogólnych budżetów Gminy m. Krakowa na lata 1937/8 i 1938/9

(w tysiącach złotych).

	Budżet 1937/38		Budżet 1938/9	Różnica w stosunku do budżetu pierwotnego 1937/38		Różnica w stosunku do budżetu ostatecznego 1937/8	
	Pierwotny	Ostateczny		mniej	więcej	mniej	więcej
Budżet administracyjny (wydatki zwyczajne)	15,674	16,069	16,672	—	998	—	603
Budżet administracyjny (wydatki nadzwyczajne)	8,018	5,032	7,975	43	—	—	2,943
Razem	23,692	21,101	24,647	—	955	—	3,546
Budżet administracyjny (dochody zwyczajne)	15,675	16,262	16,678	—	1,003	—	416
Budżet administracyjny (dochody nadzwyczajne)	8,021	4,840	7,970	51	—	—	3,130
Razem	23,696	21,102	24,648	—	952	—	3,546
Budżet przedsiębiorstw (wydatki zw. bez przelewów) . . .	16,522	17,473	17,535	—	1,013	—	72
Budżety przedsiębiorstw (dochody zwyczajne)	20,996	22,464	22,671	—	1,675	—	207
Wydatki i dochody nadzwyczajne przedsięb.	3,392	2,865	3,626	—	234	—	257
Budżet Teatru (wydatki)	670	744	701	—	31	43	—
Budżet Teatru (dochody bez dopłat z budż. admin.)	387	398	411	—	24	—	13
Budżet Zakładów (wydatki) . . .	382	392	398	—	16	—	6
Budżet Zakładów (dochody bez dopłat z budż. admin.) . . .	324	349	362	—	38	—	13

Kwoty budżetu na rok 1938/39 porównano z kwotami budżetu na rok 1937/38 pierwotnego i osobno dodatkowego z uwagi na znaczne różnice między w. w. budżetami z r. 1937/38.

Dochody zwyczajne budżetu administracyjnego na rok 1938/39 są na ogół realne. Realność budżetu administracyjnego nadzwyczajnego uzależniona jest w znacznej mierze (w 50%) od uzyskania przez Gminę pożyczek na sfinansowanie robót przewidzianych w tym budżecie. Budżety przedsiębiorstw zarówno zwyczajne jak i nadzwyczajne są realne.

Wymienione w zestawieniu zwiększenie dochodów zł. 1,003.000 jest zwiększeniem netto. Zwiększenie dochodów brutto wynosi kwotę 1,521.000 zł. Na zwiększenie to złożyły się zwiększenia następujących pozycyj.

(w tys. zł.)

1) Majątek komunalny bez przelewów z przedsiębiorstw	zł.	94
2) Przelewy z budżetów przedsiębiorstw	„	642
3) Zwroty (Dział IV)	„	163
4) Podatki, opłaty i dopłaty samoistne i Różne (Dz. V, VI, VII, X i XI	„	94
5) Udziały i dodatki (VIII, IX) do podatków	„	528
Razem	zł.	1,521

Zmniejszenia dochodów.

(w tys. zł.)

1) Udział w podatku specjalnym	zł. 424		
2) Subwencje (Dział III) . . .	„ 94	zł.	518
Zwiększenie netto		zł.	1,003

Zwiększenie wydatków w stosunku do roku ubiegłego nastąpiło częściowo z powodu poprawy bytu pracowników miejskich (awanse i ustalenia dokonane w lecie ub. roku), poza tym zaś z uwagi na konieczność zaspokojenia zwiększających się potrzeb publicznych w związku z rozbudową miasta.

Na podkreślenie zasługuje zwiększenie obsługi długów w stosunku do budżetu pierwotnego na rok 1937/38.

(w tys. zł.)

w budżecie administracyjnym . o zł.	526
w budżetach przedsiębiorstw . o zł.	39
czyli razem o zł.	565

Zwiększenie to jest następstwem wzmożonej akcji inwestycyjnej Gminy w latach ostatnich, finansowanej częściowo przy pomocy kredytów średnioterminowych (do lat 5-ciu, kredyty materiałowe Funduszu Pracy i inne), a prowadzonej głównie dla zatrudnienia bezrobotnych.

Aczkolwiek dalsze prowadzenie robót inwestycyjnych w dotychczasowych rozmiarach leży w interesie miasta, z uwagi na bardzo liczne niezaspokojone potrzeby inwestycyjne (budowa ulepszonych nawierzchni, rozbudowa wodociągów i kanalizacji), a jest konieczne dla zatrudnienia bezrobotnych, budżet Gminy nie wytrzyma dotychczasowego tempa zwiększania się obsługi długów. W tych warunkach podtrzymanie zdolności inwestycyjnej Gminy będzie wymagało:

a) zwiększenia kwot zapomóg i pożyczek z Funduszu Pracy,
b) udostępnienia Gminie dogodnych kredytów długoterminowych z innych źródeł,
c) zamiany już zaciągniętych kredytów średnioterminowych na długoterminowe.

Środków własnych na inwestycje Gminy dostarczają głównie przedsiębiorstwa gminne, które zużywają także swoje fundusze odnowienia na rozbudowę przedsiębiorstw. W roku 1938/39 przedsiębiorstwa Gminy przeznaczają z odpisów odnowienia na własne wydatki nadzwyczajne.

Wodociągi i kanalizacja	zł. 307.000
Elektrownia	„ 941.000
Gazownia	„ 230.000
Rzeźnia	„ 278.000
Targowiska	„ 21.000
Piekarnia	„ 11.000
Zakład Czyszczenia Miasta	„ 281.000
Razem	zł. 2,069.000

System ten ma ujemne i dodatnie strony. Stroną ujemną jest okoliczność, że kiedy zajdzie potrzeba odnowienia zużytych urządzeń, Zarząd Miejski będzie musiał koszty odnowienia finansować z pożyczek nie mając uskładanej gotówki z odpisów, stroną dodatnią tego systemu jest okoliczność, że Miasto przez rozbudowę urządzeń zaspakaja potrzeby a jednocześnie rozszerza sobie podstawy dochodowe, co ułatwi w przyszłości spłatę pożyczek na odnawianie przedsiębiorstw. Wreszcie za stosowaniem obecnego systemu zużywania odpisów amortyzacyjnych przemawia okoliczność, że zwiększa to środki własne Gminy na zatrudnienie bezrobotnych.

+Rozdział kredytu 1,000.000 złotych na inwestycje w C. O. P.

W notatce pod tyt. „Uzgadnienie programu inwestycji samorządowych w C. O. P. „zamieszczonej w numerze 5 Przeglądu Samorządowego z roku bież. zaznajomiliśmy Czytelników z potrzebami inwestycyjnymi związków samorządowych województwa krakowskiego na terenie C. O. P., zaś w notatce pod tyt. „Możliwości inwestycyjne związków samorządowych województwa krakowskiego w roku 1938/39", zam. w tymże numerze, wspomnieliśmy o uruchomieniu kredytu obligacyjnego 1 miliona złotych na te inwestycje.

Na podstawie wniosków zainteresowanych związków samorządowych przedstawionych Ministerstwu Spraw Wewnętrznych rozdział powyższego kredytu 1 miliona złotych przedstawiałby się następująco.

	Powiat Mielec:		
1.	Gmina m. Mielec. Budowa rzeźni z chłodnią	150.000	
2.	Gmina m. Mielec. Budowa wodociągów	200.000	350.000
	Powiat Dębica:		
3.	P. Z. S. Dębica. Budowa szkoły mech. ślusar. . . .	150.000	
4.	Gmina m. Dębica. Budowa rzeźni z chłodnią	100.000	
5.	Gmina m. Dębica. Budowa wodociągów	180.000	430.000
	Powiat Dąbrowa:		
6.	Gmina m. Dąbrowa. Budowa chłodni i rekonstrukcja wodociągu grawitacyjnego	50.000	
7.	Gmina m. Żabno. Budowa rzeźni z lodownią	50.000	100.000
	Powiat Jasło:		
8.	Gmina m. Jasło. Na inwestycje w elektrowni . . .	120.000	120.000
	Razem zł.		1,000.000

Ze względu na stosunkowo drogi kredyt obligacyjny oraz szczupłe podstawy finansowe własne, związki samorządowe zmuszone były wybierać spośród licznych swoich innych potrzeb inwestycyjnych, inwestycje rentowne, któreby umożliwiły (choćby nie całkowicie) obsługę zaciąganych pożyczek. Wyjątek stanowi pożyczka na budowę Powiatowej Szkoły Mechanicznej w Dębicy, na budowę której Powiatowy Związek Samorządowy w Dębicy zdecydował się, aczkolwiek jest to inwestycja nierentowna, a nawet trzeba dopłacać do jej utrzymania, z uwagi na wielkie znaczenie, jakie Powiatowy Związek Samorządowy przywiązuje do tej inwestycji. Bliższe szczegóły o tej inwestycji w osobnej notatce.

Budowa Powiatowej Szkoły Mechanicznej w Dębicy.

W związku z budową Centralnego Okręgu Przemysłowego, w celu przygotowania ludności rolniczej przeludnionego powiatu dębickiego do pracy w budujących się zakładach przemysłowych, organa ustrojowe Powiatowego Związku Samorządowego w Dębicy postanowiły uruchomić Powiatową Szkołę Mechaniczną w Dębicy. Ma to być szkoła typu niższego. Przyjmowani do niej będą uczniowie z wykształceniem od czterech klas powszechnych, co ułatwi dostęp do szkoły młodzieży wiejskiej. Zagadnienie umożliwienia tej młodzieży dostępu do zakładów przemysłowych organa ustrojowe Powiatowego Związku Samorządowego w Dębicy uznały za tak ważne, że zdecydowały się podjąć tę nierentowną inwestycję częściowo przy pomocy stosunkowo drogo oprocentowanego kredytu obligacyjnego.

Szkoła ma być uruchomiona już z nowym rokiem szkolnym, a nauka ma się na razie odbywać w wykańczanym obecnie budynku szkoły powszechnej w Dębicy. Ponieważ jednak budynek tej szkoły będzie potrzebny na właściwe cele już z następnym rokiem szkolnym, Powiatowy Związek Samorządowy musi spieszyć się z wybudowaniem budynku szkolnego dla Powiatowej Szkoły Mechanicznej, do której też zamierza niebawem przystąpić.

Koszt budowy szkoły przedstawia się następująco.

Koszt ogólny:

I.	Hala maszyn	112.000 zł.
II.	Budynek główny	266.000 „
III.	Sala gimnastyczna	36.700 „
	Razem	414.700 zł.

Koszt robót w roku 1938/39:

a)	hala maszyn — komplet	112.000 zł.
b)	budynek główny (stan surowy) .	111.454 „
c)	sala gimnastyczna (stan surowy) .	20.185 „
	Razem	243.639 zł.

Plan sfinansowania robót w r. 1938/39:

1. Część nadwyżki budżetowej z r. 1938/39 . . . . 41.184 zł.
2. Podatek inwestycyjny . . . . . 30.000 „
3. Z pożyczki obligacyjnej po potrąceniu różnicy kursowej . . . . 112.500 „
4. Z pożyczki bezprocentowej . . . 37.500 „
5. Zapomoga z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego . 25.000 „

Razem 246.184 zł.

Ponadto zaczęły już napływać dobrowolne składki ludności na koszty budowy szkoły.

Lotny ośrodek opieki nad matką i dzieckiem w powiecie dębickim.

W połowie kwietnia b. r. został uruchomiony z inicjatywy Sekcji Kół Gospodyń przy Okręgowym Tow. Rolniczym w Dębicy lotny ośrodek opieki nad matką i dzieckiem. Ośrodek składa się z lekarza powiatowego (Dr Zygmunt Szargiel) i higienistki (Leokadia Mikołajkowa, żona lekarza Ubezpieczalni), przy czym należy zaznaczyć, że oboje pracują w ośrodku bezinteresownie. Wyjazdy w teren odbywają się tylko w niedziele i święta, z uwagi na to, że wtedy można nawiązać kontakt z największą ilością zainteresowanych. W czasie jednego wyjazdu ośrodek objeżdża 2 do 3 miejscowości. Ośrodek wyposażony jest w wagę do ważenia dzieci i lekarstwa.

Uprzedzone o przyjeździe miejscowe koła gospodyń zgromadzają w umówionym miejscu i czasie kobiety (także nie należące do kół) wraz z dziećmi. Praca ośrodka polega na badaniu dzieci i matek, udzielaniu porad i wskazówek indywidualnych oraz na urządzaniu po wizycie wspólnych pogadanek z zakresu higieny. Uboższych chorych potrzebujących leczenia lekarz powiatowy kieruje do bezpłatnego leczenia przez lekarzy okręgowych.

Organizowanie przemysłu chałupniczego w powiecie brzeskim.

Z inicjatywy Krakowskiej Izby Rolniczej i Centrali Handlowej dla przemysłu ludowego w Krakowie został zorganizowany w Wojniczu powiat Brzesko Związek Stolarzy Chałupników jako Sekcja Kółka Rolniczego. Związek otrzymał odrazu znaczniejsze zamówienie dla wojska oraz bezprocentowy kredyt na ulepszenie i częściową mechanizację warsztatów.

Ziemia bocheńska na dozbrojenie Armii.

W dniu 2 czerwca b. r. na zebraniu Komitetu Obywatelskiego Ziemi Bocheńskiej, złożonego z przedstawicieli duchowieństwa, wojska, rolnictwa, świata pracy, przemysłu, handlu, organizacji gospodarczych i społecznych powiatu bocheńskiego uchwalono zebrać 50.000 zł. na kupno sprzętu dla Armii. Wręczenie broni nastąpi w dniu Święta Niepodległości 11 listopada b. r.

Na Przewodniczącego Komitetu wybrano Starostę Władysława Pałosza. W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa ziemi bocheńskiej bez względu na przekonania polityczne, a rolnicy i górnicy bocheńscy wyrazili w pierwszej linii gotowość opodatkowania się na rzecz dozbrojenia Armii.

Rada miejska w Wadowicach na dozbrojenie Armii.

Rada miejska w Wadowicach na posiedzeniu w dniu 20. V. 1938 r. uchwaliła jednomyślnie wypłacić z funduszów gmin. datek w kwocie tysiąc zł. na Fundusz Obrony Narodowej, a w szczególności na ufundowanie karabinów maszynowych dla Pułku Piechoty Ziemi Wadowickiej. Jednocześnie członkowie Rady Miejskiej opodatkowują się na ten sam cel w łącznej kwocie 920 zł.

Akcja dostarczania publicznym szkołom powszechnym pomocy naukowych.

Dziś kiedy szkoła odgrywa tak bardzo ważną rolę, trzeba stworzyć jej odpowiednie warunki, aby mogła stanąć na takim poziomie, jaki wskazują programy.

Czynnikiem warunkującym należytą organizację pracy naukowej w szkole są pomoce naukowe, które posiadają wielkie znaczenie dydaktyczno-wychowawcze. Umożliwiają one naszej młodzieży naukę poglądową ze wszechmiar zalecaną przez dzisiejszą teorię i praktykę pedagogiczną.

Niestety jednak praktyka szkolna dowiodła,

iż nowy program naukowy tak w zakresie przedmiotów ogólno-kształcących, jak i zajęć praktycznych może być realizowany tylko przez nieliczne szkoły powszechne III-go stopnia organizacyjnego i to w dużych miastach. Większa zaś część szkół, z powodu braku pomocy naukowych, natrafia na ogromne trudności w realizacji programu szkolnego.

Ta sytuacja skłoniła Krakowski Komitet Okręgowy Towarzystwa P. B. P. S. P. do wystąpienia z opracowanym planem organizacyjnym, przewidującym zaopatrzenie w okresie 7-miu lat wszystkich szkół Okręgu Szkolnego Krakowskiego w najkonieczniejsze pomoce naukowe.

Na apel T-wa duża ilość publicznych szkół powszechnych przystąpiła do planu i wpłaciła ustalone wkłady w wysokości 85.000 zł. na pokrycie kosztów zakupu szafek z narzędziami oraz innych pomocy naukowych. Równocześnie szkoły bogatsze roztoczyły opiekę nad niezamożnymi szkołami. Akcję dostarczania szkołom pomocy naukowych poparło b. skutecznie Min. W. R. i O. P. udzielając finansowego poparcia w kwocie 30.000 złotych. Zarząd Krak. Komit. Okr. T-wa przeznaczył na ten cel 35.000 zł. Czynniki zaś samorządowe jak Wydziały powiatowe, Zarządy miast i gmin wiejskich dodały kwoty 2.127 zł. Wskazanym byłoby tylko, aby w tej wielkiej nowej akcji społecznej o pierwszorzędnym znaczeniu państwowym stanęło do szeregu rzemiosło nasze i wszystkie gałęzie przemysłu.

Ten wielki i godny podkreślenia wysiłek społeczny poparty ofiarnością szkół, młodzieży i społeczeństwa ujawnił już b. dodatnie wyniki rozpoczętej akcji. Dostarczono bowiem dotychczas 2.100 fizycznych map Europy w ramach drewnianych oprawionych w 4 cm klejówkę oraz 4.500 planiglobów oprawionych na płótnie z wałkami i pokrowcu. Ponadto zaopatrzono w szafki z kompletem narzędzi 1.140 szkół I-go stop. org. 460 szkół powszechnych, II-go stop. org. i 464 szkół powsz. III-go stop. org. Razem więc otrzymało pomocy naukowych w postaci szafek z narzędziami 2.800 publ. szkół powsz. Jeśli zaś chodzi o ilość poszczególnych części narzędzi, to dla przykładu podajemy, iż T-wo dostarczyło szkołom 50.000 noży, około 18.500 sztuk nożyczek stalowych, kutych, 13.500 młotków stalowych, około 4000 strugów, tyleż pił i t. d. Do każdego kompletu narzędzi została dołączona strugniczka drewniana zastępująca normalną strugnicę szkolną do strugania na niej deseczek, listewek i do przecinania ich pod kątem prostym. Szkoły III-go stopnia otrzymały ponadto skrzynki przyrzniowe, a niektóre z nich zwłaszcza szkoły żeńskie dwa nosidełka z kompletnymi narzędziami.

W najbliższym czasie Krakowski Komitet Okręgowy T-wa przystąpi do uzupełnienia map Europy i planiglobów dla tych szkół, które wpłaciły wkłady, a takich map nie posiadają.

Następnie przygotowuje się do wysłania około 1000 szafek z narzędziami do zajęć praktycznych dla tych szkół, które złożyły deklaracje w późniejszym terminie, t. j. w pierwszym półroczu 1937/38. Równocześnie władze organizacyjne T-wa mają zamiar w ciągu 5-ciu lat dostarczyć dla 3000 szkół komplety bibliotek szkolnych składających się z 80-ciu oprawionych książek. Książki te pod względem wyboru lektury uwzględniać będą program oddziału IV-go szkół I-go stop. org., oddz. V. i VI. szkół II-go stop. org. oraz oddz. V., VI. i VII. szkół III-go stop. org. Ponadto w opracowaniu będą obrazy do ćwiczeń w mówieniu również dla 3000 szkół. Obrazy uwzględniają tematy z życia dzieci i dorosłych w różnych porach roku. Pomoce zaś do nauki rachunków z geometrią obejmie przyrządy najkonieczniejsze, takie jak waga z odważnikami, metr sztywny, z podziałką, cyrkiel do kreślenia, kątomierz, ekierka, litr, menzurka z podziałem na cm^3 i t. d.

Dostarczone szkołom pomoce naukowe posiadają ustaloną wartość tak pod względem materiału, jak i wykonania. Podczas gdy pomoce naukowe kupowane detalicznie po różnych małych firmach są najczęściej przepłacane, a wartość ich jest często mała tak pod względem materialnym jak i dydaktycznym.

Podając do publicznej wiadomości pierwsze rezultaty podjętej akcji, spodziewamy się, iż całe społeczeństwo moralnie i materialnie poprze wysiłki T-wa zmierzające do zaopatrzenia wszystkich szkół na terenie Okręgu Szkolnego Krakowskiego w konieczne pomoce naukowe. Tylko bowiem przez stworzenie dziecku i jego wychowawcy-nauczycielowi należytych warunków pracy szkolnej możemy się przyczynić do podniesienia poziomu naukowego naszych szkół.

T. P. B. S. P.
Komitet Okręgowy
w Krakowie.

Inauguracja prac Rady Naukowej Instytutu Pracy Samorządu Terytorialnego.

Dnia 26 kwietnia b. r. w Pałacu Staszica, odbyło się inauguracyjne posiedzenie Rady Naukowej Instytutu Pracy Samorządu Terytorialnego. Zasadniczym zadaniem Rady Naukowej jest podjęcie prac naukowo-badawczych nad samorządem i skoordynowanie ich z innymi instytucjami naukowymi oraz badaczami zagadnień samorządowych. Udział w pracach Rady Naukowej biorą wybitni znawcy przedmiotów zarówno teoretycy-profesorowie i wykładowcy wyższych uczelni jak i mający wieloletnie doświadczenie praktycy.

Porządek dzienny posiedzenia obejmował:

1. Zagajenie przez Prezesa Instytutu.
2. Referat programowy p. Kazimierza Kühna.
3. Odczytanie i przyjęcie regulaminu Rady Naukowej.
4. Ukonstytuowanie się Prezydium Rady Naukowej.
5. Wybory Komisyj Rady Naukowej.
6. Referat p. Kazimierza Kühna p. t. „O istocie zjawisk samorządnych".

Zebranie zagaił Prezes Instytutu Witold Zbikowski, przedstawiając w skrócie idee i genezę powstania Instytutu Pracy Samorządu Terytorialnego, istniejącego od 4-ch lat, sprawozdanie z dotychczasowej jego działalności oraz podkreślił względy, dla których została powołana Rada Naukowa.

Na prośbę Przewodniczącego uczczono przez powstanie pamięć zmarłych członków Rady Naukowej i ludzi wybitnych zasług ś. p. profesorów: Władysława Grabskiego, Stefana Czarnowskiego i Józefa Zawadzkiego.

Z kolei p. Kazimierz Kühn wygłosił referat programowy poświęcony przyszłej działalności Rady Naukowej, treści następującej:

Nawiązując do rozważań, zamieszczonych w swej rozprawie p. t. „O potrzebie prac naukowo-badawczych nad samorządem", referent podniósł, że samorząd w swej istocie, w swej strukturze i w swej wewnętrznej treści jest zawsze wytworem indywidualnym narodu, produktem swoistym umysłowości, psychiki i charakteru każdej społeczności. Wobec tego za punkt wyjścia do prac naukowo-badawczych nad samorządem w Polsce powinna być przyjęta gruntowna analiza organizmów społecznych, z jakich składa się nasza społeczność i badanie jej struktury psychicznej. Rada Naukowa miałaby za zadanie podjęcie tych badań i skoordynowanie ich z innymi badaczami i instytucjami naukowymi, prowadzącymi je dla swoich celów. Badania te powinny być poprowadzone zarówno teoretycznie jak doświadczalnie, w terenie, zarówno metodą opisową (statystyczną) jak i metodą psychologiczną. Jako personel badawczy specjalnie nadawaliby się do tego celu studenci wyższych zakładów naukowych, studiujący nauki samorządowe i im pokrewne. Prace terenowe odbywałyby się podczas praktyk wakacyjnych, dostarczanych studentom przez samorząd, którego działalność specjalnie jest wdzięcznym terenem do prowadzenia tych badań. Rada Naukowa miałaby poza tym za zadanie opracowywanie opinii naukowych o poszczególnych zagadnieniach samorządowych. Takie opinie naukowe odgrywają doniosłą rolę zarówno w ustawodawstwie jak i w rozwiązywaniu praktycznych zagadnień samorządowych.

Czas wreszcie, zdaniem referenta, tworzyć teoretyczne podstawy polskiego samorządu. Nigdzie jeszcze dotąd nie udało się zbudować naukowej teorii samorządu, choć próby już są podejmowane u innych narodów. Naród polski ze swoją odrębną psychiką ma specjalne predyspozycje do rozwiązania tego problemu. Ambicją więc naszą powinno być podjęcie gruntownych i systematycznych studiów naukowych nad dziedziną zjawisk samorządnych.

Nad referatem tym w końcu posiedzenia wywiązała się żywa dyskusja, w której brali udział oprócz referenta p. Dyr. St. Podwiński, p. prof. Artur Żabicki, p. prof. St. Dziewulski i inni.

Następnie przyjęto regulamin Rady Naukowej i dokonano wyboru Prezydium Rady i trzech Komisyj w składzie następującym:

Prezydium Rady: Prezes: p. Kazimierz Kühn, Wiceprezesi: p. Dyr. Kazimierz Korniłowicz i p. Dr Józef Chałasiński. Sekretarz: p. Witold Kaczyński.

Komisja Naukowa: Prof. Leon Władysław Biegeleisen, Prof. Jan Stanisław Bystroń, Prof. Stefan Dziewulski, Min. Maurycy Zdzisław Jaroszyński, Prof. Konstanty Krzeczkowski, Prof. Stanisław Okulicz, Prof. Bohdan Wasiutyński, Prof. Florian Znaniecki.

Komisja Programowa: Prof. Leon Władysław Biegeleisen, Prof. Tadeusz Bigo, Dyr. Mieczysław Bilek, Prof. Antoni Dobrowolski, Min. Maurycy Zdzisław Jaroszyński, Insp. Kazimierz Romaniuk, Prof. Czesław Znamierowski.

Komisja Bibliograficzna: Prof. Leon Władysław Biegeleisen, Prof. Konstanty Krzeczkowski, Dyr. Stanisław Podwiński, Insp. Kazimierz Romaniuk, Inż. Jerzy Stamirowski.

Przegląd ustaw, rozporządzeń, zarządzeń, okólników i wyroków N. T. A.

Podatek obrotowy.

W Dz. U. R. P. Nr. 34 poz. 292 została ogłoszona ustawą z 4 maja 1938 r. o podatku obrotowym.

Przedmiotem opodatkowania są prywatnoprawne zawodowe i odpłatne świadczenia rzeczy bądź usług, wykonywane na obszarze Państwa. Płatnikami są osoby fizyczne lub prawne, spółki jawne, komandytowe i spadki wakujące, spełniające świadczenia wyżej określone. Stawki podatku wahają się od 0.3% do 6% od obrotów w zależności od rodzaju tych obrotów.

Udział związków samorządu terytorialnego we wpływach z podatku wynosi 15.5%. Ustawa ta wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1939 r. z tym dniem traci moc obowiązującą ustawa z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. z r. 1936 Nr. 46 poz. 339).

Opłaty rejestracyjne od przedsiębiorstw i zajęć.

W Dz. U. R. P. Nr. 34 poz. 293 została ogłoszona ustawa z 25 kwietnia 1938 r. o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć. Opłaty te pobiera się na rzecz związków samorządu terytorialnego, izb przemysłowo-handlowych, izb rzemieślniczych oraz szkół zawodowych. Opłaty uiszcza się przez nabywanie kart rejestracyjnych. Wpływy z opłat dzieli się w następujący sposób: 1) związki samorządu terytorialnego otrzymują 50% wpływów, 2) izby przem.-handl. i izby rzemieślnicze 20% wpływów, 3) szkoły zawodowe mające prawa publiczności 30% wpływów.

Podział części opłat, przypadającej na rzecz związków samorządu terytorialnego pomiędzy poszczególne związki, dokonywany będzie według zasad, określonych w art. 8 ustawy z 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregul. fin. kom. (Dz. U. R. P. z r. 1936 Nr. 62 poz. 454).

Ustawa ta wchodzi w życie 1 stycznia 1940.

Zakłady mleczarskie i kierownicy tych zakładów.

W Dz. U. R. P. Nr. 34 poz. 294 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Rol. i Ref. Rol. z 27 kwietnia 1938 r. w sprawie zmiany rozporządzenia o pomieszczeniach i urządzeniach zakładów mleczarskich oraz o zawodowym przygotowaniu kierowników tych zakładów.

Wzorowy statut pomocy leczniczej.

W Dzienniku Urzędow. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. 16 został ogłoszony wzorowy statut pomocy leczniczej dla pracowników samorządowych (pismo okólne z 25 maja 1938 Nr. SS. 40—18—95).

Niektóre prawa i obowiązki zarządów gmin w postępowaniu egzekucyjnym urzędów skarbowych.

W Dzienniku Urzędow. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. 16 został przedrukowany okólnik Ministerstwa Skarbu z 12 maja 1938 r. w sprawie niektórych praw i obowiązków zarządów gmin w postępowaniu egzekucyjnym urzędów skarbowych.

Piastowanie mandatu członka samorządowych organów ustrojowych przez nauczyciela szkoły zawodowej samorządowej.

Krakowski Urząd Wojewódzki pismem z dn. 3 czerwca 1938 r. Nr. S. A. III—lb—2/38 w sprawie określonej w nagłówku wyjaśnił, że w/g postanowień art. 5 (ust. 2) ustawy z dnia 23 III. 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U. R. P. Nr. 35 poz. 294), funkcjonariusz związku samorządowego lub jego zakładów i przedsiębiorstw wybrany do organu stanowiącego, lub na członka zarządu organu zarządzającego tego związku, musi zrzec się swej posady.

Jeśli zatem dokształcająca szkoła zawodowa jest zakładem samorządowym, a nauczyciel wzgl. kierownik szkoły dokształcającej zawodowej jest funkcjonariuszem tego zakładu, w szczególności jeśli jest zatrudniony na podstawie nominacji, lub jest pracownikiem kontraktowym wzgl. prowizorycznym nie może on przyjąć mandatu do organów ustrojowych związku samorządowego, bez jednoczesnej rezygnacji ze stanowiska funkcjonariusza zakładu samorządowego, na warunkach w art. 5 wyżej powołanej ustawy samorządowej, przewidzianych. D.

Regulamin gminnej komisji opieki społecznej.

Zamieszczamy opracowany przez Związek Powiatów R. P. i ogłoszony przez Samorząd (Nr. 21 z r. b.) wzór regulaminu gminnej komisji opieki społecznej — na podstawie którego gminy mogą opracowywać dostosowane do swoich warunków regulaminy tych komisyj.

Na podstawie art. 45 ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 294) oraz art. 10 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o opiekunach społecznych i komisjach opieki społecznej (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 267) Rada Gminna . . . . powołuje stałą komisję opieki społecznej, działającą na podstawie niniejszego regulaminu, uchwalonego na posiedzeniu w dniu . . . .

I. Postanowienia wstępne.

§ 1. Gminna Komisja Opieki Społecznej, zwana w niniejszym regulaminie „Komisja", jest organem Rady Gminnej i Zarządu Gminy, powołanym do opiniowania i do podejmowania inicjatywy w wszelkich sprawach w zakresie opieki społecznej na terenie gminy, zmierzających do podniesienia i usprawnienia akcji w tej dziedzinie.

II. Skład i wewnętrzna organizacja Komisji.

§ 2. W skład Komisji wchodzą:

a) przewodniczący w osobie przełożonego gminy lub powołany przez niego członek Zarządu Gminy,

b) 3—5 członków Rady Gminnej, wybranej przez Radę,

c) 3 opiekunów społecznych, wybranych przez Radę Gminną,

d) kierownicy gminnych zakładów opieki społecznej, istniejących na terenie gminy [1]),

e) lekarz rejonowy bądź lekarz ośrodka zdrowia, położonego na terenie gminy [1]),

f) gminna higienistka wiejska [1]) lub higienistka z ośrodka zdrowia, położonego na terenie gminy [1]).

Referentem fachowym Komisji jest funkcjonariusz gminny, pozostający na etacie gminy, do którego obowiązków należą sprawy z zakresu opieki społecznej.

§ 3. Członkowie Komisji, wymienieni w § 2 p. b i c, powinni mieć zastępców, którzy sprawują czynności członków tylko wówczas, gdy członkowie nie mogą brać udziału w pracach Komisji. W wypadku złożenia lub utraty mandatu przez członka Komisji, zastępca wchodzi do końca kadencji w jego prawa i obowiązki jako członek Komisji.

§ 4. Mandaty członków Komisji, wymienionych w § 2 p. b, trwają przez okres kadencji Rady Gminnej, członków zaś, wymienionych w § 2 p. c., trzy lata.

W razie upływu kadencji Rady Gminnej, Komisja spełnia nadal swe czynności do czasu ukonstytuowania się nowowybranej Rady Gminnej i dokonania przez nią wyborów nowej Komisji.

W wypadku rozwiązania Rady Gminnej Komisja ulega również rozwiązaniu.

Rada Gminna może w każdym czasie zmienić skład Komisji przez zmianę regulaminu, bądź też odwołać wszystkich lub poszczególnych członków Komisji.

§ 5. Przewodniczący kieruje pracami Komisji i przewodniczy na jej zebraniach.

Zastępca przewodniczącego spełnia wszystkie czynności przewodniczącego w razie jego nieobecności oraz wówczas, gdy przewodniczący przelał czasowo na niego swe obowiązki.

§ 6. Członkowie Komisji winni uczestniczyć w posiedzeniach oraz brać udział w wyznaczonych pracach. Trzykrotna nieobecność na posiedzeniu bez usprawiedliwienia powoduje utratę mandatu członka Komisji.

§ 7. Członkowie Komisji nie mogą wchodzić z gminą w stosunki prawne, które nie pozwalają zgodnie z art. 9 ustawy z dn. 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego na wykonywanie mandatu członka Rady Gminnej.

§ 8. Członkowie Komisji, zainteresowani materialnie bezpośrednio lub pośrednio w sprawach, będących przedmiotem obrad Komisji, nie mogą brać udziału przy rozważaniu tych spraw i w głosowaniu nad nimi w Komisji zgodnie z ust. 2 art. 9 wyżej wspomnianej ustawy.

§ 9. Komisja może powołać ze swego grona podkomisje dla jednorazowego lub stałego wykonywania ściśle określonych przez Komisję czynności, należących do kompetencji Komisji.

Podkomisja składa się co najmniej z 3 członków.

Komisja może powoływać również przy rozważaniu pewnych zagadnień rzeczoznawców spośród osób, obeznanych ze sprawami opieki społecznej.

§ 10. Komisja może powołać ze swego grona sekretarza Komisji. Funkcje sekretarza Komisji może pełnić na zlecenie przełożonego gminy wyznaczony przez niego funkcjonariusz gminy.

§ 11. Praca w Komisji jest honorowa.

III. Zadania Komisji.

§ 12. Zadaniem Komisji jest wydawanie opinii i inicjatywa w zakresie:

---

[1]) Niepotrzebne skreślić.

1) organizacji i sposobu wykonywania opieki społecznej na terenie gminy.

2) koordynowania wykonywanej przez gminę opieki społecznej z działalnością opiekuńczą stowarzyszeń i instytucyj, istniejących na terenie gminy,

3) sprawozdań i spostrzeżeń opiekunów społecznych,

4) podziału gminy na okręgi opiekuńcze, liczby opiekunów społecznych i wyboru kandydatów na opiekunów społecznych,

5) preliminarza wydatków gminy na cele opieki społecznej.

§ 13. W wykonaniu zadań, określonych w § 12 niniejszego regulaminu, Komisja winna:

1) baczyć, by gmina wykonywała swe obowiązki, jakie nakłada na nią obowiązujące ustawodawstwo w zakresie opieki społecznej,

2) śledzić potrzeby w zakresie opieki społecznej, bacząc zarazem, czy istniejące potrzeby są w miarę możliwości finansowych gminy zaspakajane,

3) badać skuteczność i racjonalność dotychczasowych metod, stosowanych przez gminę przy zaspakajaniu potrzeb mieszkańców w zakresie opieki społecznej,

4) opracować wytyczne, dotyczące stosowania pomocy, udzielanej z tytułu opieki społecznej. W szczególności zaś Komisja winna opracować metody, jakie należy stosować wobec poszczególnych kategoryj osób, mających lub korzystających z opieki społecznej gminy, przez zaprojektowanie:

a) jakie kategorie dzieci należy należy kierować do zakładów opieki społecznej,

b) jakie kategorie dzieci winny pozostać w opiece rodziców, krewnych i opiekunów, a jakie można umieszczać w rodzinach zastępczych,

c) miejscowości, w których należy grupować dzieci w rodzinach zastępczych,

d) organizacji, kolonii i półkolonii letnich,

e) normy pomocy dla osób dorosłych i rodzin, zarówno w gotówce, jak i w naturze, o ile są niezdolni do pracy,

f) normy pomocy dla zdolnych do pracy oraz sposób odpracowania otrzymanych świadczeń,

g) zatrudnienia bezrobotnych na robotach publicznych,

h) umieszczania chorych, niedołężnych i ułomnych w zakładach leczniczych, opieki społecznej bądź w rodzinach obcych,

i) pobudowania zakładów opieki społecznej (dom dla ubogich, przytułek, dom noclegowy dla żebraków i włóczęgów itp.),

5) opracować corocznie na wniosek Zarządu Gminy preliminarz wydatków gminy na cele opieki społecznej,

6) opiniować prośby instytucyj opieki społecznej o subwencje z budżetu gminy po zbadaniu sposobów i wyników zużytkowania udzielonych im poprzednio przez gminę subwencyj na określone cele,

7) opracować plan współpracy w zakresie opieki społecznej gminy, państwa, ubezpieczeń społecznych i innych organizacyj społecznych, czynnych na terenie gminy,

8) opracować podział gminy na okręgi i obwody opiekuńcze, określając zarazem liczbę opiekunów społecznych i przedstawiając kandydatów na opiekunów społecznych,

9) badać sprawozdania opiekunów społecznych, kontrolując zarazem na podstawie załączonych do sprawozdań dowodów:

a) sposób zużytkowania funduszów, przekazanych opiekunowi społecznemu przez Zarząd Gminy,

b) zbiórkę darów i ofiar, zarówno w naturze, jak i w gotówce, jakiej dokonał opiekun społeczny, oraz sposób ich zużytkowania na cele opieki społecznej,

10) podejmować wszelkie inne prace, nie wymienione w niniejszym regulaminie, a jakie zostaną Komisji zlecone bądź przez Radę Gminną i Zarząd Gminy do opracowania bądź zaopiniowania, bądź jakich podejmie się Komisja z własnej inicjatywy.

§ 14. Uchwały Komisji mają charakter wniosków, skierowanych na Radę Gminną, bądź do Zarządu Gminy.

§ 15. Komisja i podkomisje nie mają prawa wydawania jakichkolwiek zarządzeń. W razie potrzeby Komisja zwraca się o ich wydanie do Zarządu Gminy.

IV. Urzędowanie, pisma i protokoły Komisji.

§ 16. Komisja jest ukonstytuowana w dniu pierwszego zebrania przy składzie uprawnionym do powzięcia uchwał (§ 21).

Pierwsze posiedzenie Komisji winno być zwołane najpóźniej w ciągu 4 tygodni po dokonaniu wyboru jej członków przez Radę Gminną.

§ 17. Komisja wykonuje swe zadania:

a) kolegialnie za pomocą swych uchwał bądź wniosków,

b) za pośrednictwem swych podkomisyj.

§ 18. Posiedzenia Komisji zwołuje przewodniczący z własnej inicjatywy oraz na żądanie

3 członków Komisji, na żądanie Rady Gminnej lub Zarządu Gminy.

Przewodniczący zwołuje Komisję w miarę potrzeby, najmniej jednak 4 razy do roku.

§ 19. Przewodniczący zaprasza członków na zebrania Komisji lub do udziału w innych jej czynnościach za pomocą pisemnych zawiadomień co najmniej na 5 dni przed dniem zebrania lub dokonania właściwych czynności; przepis niniejszy nie wyklucza możności ustalenia terminów i sposobu zawiadomienia w inny sposób, jeżeli w danych warunkach okaże się on dogodniejszy.

Zaproszenie na zebranie powinno zawierać porządek obrad.

§ 20. Jeżeli członek Komisji nie może wziąć udziału w jej zebraniu lub innych czynnościach, obowiązany jest zawiadomić przewodniczącego i swego zastępcę, który w takim przypadku winien wziąć udział w zastępstwie członka.

§ 21. Do ważności uchwał Komisji niezbędna jest obecność przewodniczącego lub jego zastępcy oraz co najmniej połowa pełnego składu Komisji.

Uchwały zapadają zwykłą większością głosów; w razie równości głosów uważa się za uchwalony wniosek, za którym głosował przewodniczący.

§ 22. We wszystkich poza tym sprawach, dotyczących prowadzenia obrad Komisji, miarodajne są przepisy regulaminu obrad Zarządu Gminy.

§ 23. Z każdego zebrania Komisji winien być spisany protokół.

Protokoły i akta Komisji przechowuje biuro Zarządu Gminy pod odpowiedzialnością urzędnika, wyznaczonego przez przełożonego Gminy.

V. Postanowienia końcowe.

§ 24. Zmiana niniejszego regulaminu może nastąpić na podstawie uchwały Rady Gminnej.

Poradnictwo samorządowe.

Wydział Powiatowy w N. zapytuje:

Czy sołtys gromady po ukończeniu kadencji może być pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej (służbowej) przez władzę nadzorczą za przekroczenia służbowe.

Odpowiedź:

Odpowiedzialność dyscyplinarna (służbowa) przewidziana bądź w ustawie samorządowej bądź w rozporządzeniu o gromadach jest odpowiedzialnością osób sprawujących pewne funkcje w samorządzie, wobec czego nie można do niej pociągać osób, które żadnej funkcji w samorządzie nie pełnią. Sołtys po upływie kadencji nie może być więc pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej — nie mniej w razie, jeżeli są po temu powody, może być pociągnięty do odpowiedzialności karno-sądowej

Zarząd gminny w W. zapytuje:

Zarząd gminny na podstawie uchwalonego statutu opłat administracyjnych, pobierał opłatę za wypełnienie kwestionariusza w celu uzyskania odroczenia służby wojskowej. Starostwo Powiatowe poleciło Zarządowi gm. wstrzymanie pobierania wspomnianych opłat. Czy Zarząd Gm. ma prawo pobierać wspomniane opłaty.

Odpowiedź:

Kwestionariusze, o których mowa w zapytaniu zostały rozesłane do starostw i zarządów gminnych celem wypełnienia ich dla użytku władz. Obowiązek wypełnienia ich ciąży na urzędach gminnych, a nie na stronach, wobec czego urzędy gminne za wypełnienie ich nie mogą pobierać opłat, gdyż są to czynności urzędowe. Opłaty z art. 27 ust. o fin. kom. może gmina pobierać tylko za czynności wykonywane dla stron, na ich prośbę, a nie może pobierać za czynności, które są wykonywane na polecenie władzy i dla jej użytku.

Zarząd gminny w Ś. zapytuje:

Czy gmina jest obowiązana doprowadzać świadków na rozprawę sądową, na żądanie władz sądowych, a jeżeli tak, to za jakim wynagrodzeniem.

Odpowiedź:

Na gminach ciąży obowiązek doprowadzenia świadków na rozprawę na podstawie art. 44 rozporządzenia Prezydenta R. P. z 19 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 33 poz. 314/Przepisy wprowadzające kodeks postępowania karnego). Artykuł ten bowiem postanawia, że sprowadzenia przymusowego oskarżonych, świadków i biegłych dokonywują prócz policji także organa gminne lub woźni sądowi. Sprawę należności za konwojowanie osób reguluje rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 25 czerwca 1929 r. o należnościach za konwojowanie osób i rzeczy oraz za przechowanie rzeczy (Dz. U. R. P. Nr. 47 poz. 390). § 3 tego rozporządzenia postanawia, że organa gminne, konwojujące osoby i rzeczy do władz wymiaru sprawiedliwości, otrzymują należności według przepisów, dotyczących podróży służbowych funkcjonariuszów państwowych najniższego stopnia. Ponadto, w myśl § 4 tego rozporządzenia, oprócz należności przewidzianych wyżej — należy konwojentowi przyznać rzeczywiste koszty poniesione na przewóz osób lub rzeczy. Należność konwojentowi wypłaca władza, która zarządziła konwojowanie. **D.**

Wydawca: Instytut Administracyjno-Gospodarczy w Krakowie. — Redaktor odpowiedzialny: Mgr JÓZEF PRZETOCKI
Drukarnia „ORBIS" w Krakowie-Dębnikach, ul. Barska 41.